

Teatr NN podsumowuje miniony rok i snuje plany

Rozmowa

Brama Grodzka - Teatr NN podsumował swoją działalność w ubiegłym roku. Dyrektor Tomasz Pietrasiewicz powiedział nam także o własnych marzeniach.

Instytucja kultury to nie fabryka, ale paroma liczbami wypada się pochwalić.

Chcę na wstępie podziękować mediom, że stałe jesteście z nami, bo to dzięki wam mamy kontakt z tymi, dla których istniejemy - społecznością naszego miasta.

Chyba nie tylko chodzi tu o lublinian?

O, tak. Gości w naszym ośrodku zdecydowanie przybywa, naszą stałą ekspozycję odwiedziło w ubiegłym roku 7119 osób, ponad 30 procent więcej, niż rok wcześniej. Trochę smuci wieść, że 78 procent to obcokrajowcy. Musimy jeszcze intensywniej szerzyć świadomość wyjątkowości naszego miejsca. Poza tym Brama Grodzka to jedno, a są jesz-



FOT. MACIEJ WIJATKOWSKI

T. Pietrasiewicz: - Do Domu Słów ciągną znawcy i miłośnicy z całego świata

cze: Lubelska Trasa Podziemna, które odwiedziło 32 tysiące turystów i Dom Słów, miejsce absolutnie wyjątkowe i magiczne. W jego wydarzeniach wzięło udział prawie 15 tys. osób. Mamy tam maszyny i urządzenia do produkcji liter i słów, o których wiele muzeów może tylko pomarzyć. Znawcy i miłośnicy ciągną do tego miejsca z całego świata.

Nie tylko zapraszacie lecz i wychodźcie do ludzi.

94 wydarzenia w ubiegłym roku, 3000 skanów nowych zdjęć i dokumentów. Nie mo-

żemy zapominać o mediach najnowszych: dwa miliony trzysta trzydzieści jeden tysięcy odsłon stron internetowych Ośrodka i aż 688 954 unikalnych użytkowników. Nasze filmy na YouTube osiągnęły 53 000 wyświetleń i oglądane były przez 4300 godzin!

No i plany, projekty...

Tak, przede wszystkim kontynuacja projektu „Akcja Reinhardt - w kręgu zagłady”. Zaczynamy budzić świadomość całego świata, że w ciągu trzech miesięcy Niemcy uśmiercili tu 1,5 mln ludzi! Musimy to uświadamiać. To obowiązek.

To pana główny projekt, ale czy ma pan jakieś marzenia?

To jest moje marzenie: by stanąć odpowiedzialnie wobec wydarzeń Akcji Reinhardt. Inne: rozbudować Dom Słów, zachęcać do pracy z nami i u nas.

Maciej Wijatkowski

m.wijatkowski@kurierlubelski.pl